# DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.735 CZWARTEK 21.WRZESNIA 1944. ROK V.


NA FRONCIE WARSZAWY.

Wczorajszy komunikat stwierdza,że w sytuacji naszej stolicy nie zaszły żadne zmiany. Już drugi dzień minął bez nalotów,na skutek zwalczania niem.bombowców przez sow.artylerię i lotnictwo. Rosyjskie baterie z Pragi ostrzeliwują niem.ośrodki oporu w Warszawie. Zauważono redukowanie załóg tych ośrodków. Zrzuty amer.i sow. podniosły ogromnie nastrój ludności Warszawy,zwłaszcza w śródmieściu,gdzie zrzuty były największe.

"Atlantic Wall" doniósł wczoraj w nocy,że wojska ros.pod osłoną sztucznej mgły sforsowały Wisłę i wtargnęły do Warszawy. Niem.kontrataki mające na celu wyrzucenie Rosjan za Wisłę,zostały odparte. Rosjanie utrzymać mieli silny przyczółek, zdobyty między mostami w południowej części miasta. Brak potwierdzenia tej wiadomości zarówno z Londynu jak i Moskwy.

Prem.Mikołajczyk wysłał depeszę do prez.Roosevelta,brytyjskiego ministra lotnictwa Sinclaira,dowódcy VIII. i IX.armii lotniczej USA gen.Spaatza i ambasadora USA w Londynie Winanta,dziękując za pomoc udzieloną Warszawie. W depeszy do Roosevelta premier zapewnia,że zrzuty - ten znamienny dowód przyjaźni i poparcia, utkwią głęboko w sercach Polaków. Naród polski żywi głębokie przekonanie,iż w walce z Niemcami będzie otrzymywał pomoc aż do osiągnięcia zwycięstwa. Pomoc pożądana jest przede wszystkim w żywności i środkach leczniczych.

W OCZEKIWANIU WIELKICH WYDARZEN.

Oficjalny komunikat głównej kwatery gen.Eisenhowera głosi,że "rozwój operacji powietrzno-lądowej w południowej Holandii ma ogromnie szybkie tempo. Z placu boju nadchodzą najlepsze wiadomości od początku inwazji i pozwalają przypuszczać,iż stoimy przed wielkimi wydarzeniami". Speaker opatrzył ten wstęp komunikatu komentarzem,iż na zachodzie toczy się ostatnia i decydująca o końcu wojny bitwa. Sytuacja na poszczególnych odcinkach przedstawia się następująco : Na obszarze desantowym południowej Holandii Brytyjczycy osiągli oba ramiona Renu /Wall i Leck/ i toczą walki uliczne w Nijmegen. O 15 km.na północ oddziały spadochronowe w Arnheim zdobyły przyczółek na Renie. Prąc na wschód Brytyjczycy oddaleni są o kilka kilometrów od granic Rzeszy. Napływają ciągle nowe posiłki spadochronowe. Polskie wojska posuwają się w zach.Holandii i oddalone są od ujścia Skaldy o 6 km. Ruchy wojsk polskich i brytyjskich złamały front niemiecki i grożą rozbiciem sił niemieckich na poszczególne grupy i zupełnym ich izolowaniem. Na froncie od Akwizgranu po Trewir bez poważniejszych zmian. Pod Akwizgranem zdobyto Limburg /Sittach/. Na południe od Akwizgranu pogłębianie klinów. Düren,Schweiler i Bitburg zostały ciężko zbombardowane. Na wschód od Nancy toczy się wielka bitwa pancerna. W Brešcie ustał wszelki zorganizowany opór,wzięto 1.7oo jeńców. Dunkierka jest zupełnie otoczona.

"Atlantic Wall" donosi o opanowaniu przez aliantów przejść na Renie. Na odcinku od Nijmegen po Arnheim trwają zacięte walki. Dojście do Nijmegen odcięło 42.000 Niemców,walczących w zach.Holandii. Kontrataki niem.pod Trewirem zostały załamane przy wykrwawieniu się Niemców. W Duisburgu,Münchengladbach i prawie wszystkich miastach Nadrenii i Zagł. Ruhry zarządzono masową ewakuację.Wszyscy dostają niebieskie kartki uchodźców. Mężczyźni i chłopcy przeznaczeni są do kopania rowów lub ćwiczeń strzeleckich. Kobiety z dziećmi mają opuścić miasta, kierunek ewakuacji nie jest nikomu wiadomy. Uchodźcom wolno zabierać z sobą pakunki o 15-tu kilogramach wagi na osobę. Zatrzymani mężczyźni i chłopcy koszarowani są w barakach i obozach po jeńcach i robotnikach cudzoziemskich. Kolonia,Gladbach,Essen i szereg innych miast nie posiada już obrony lotniczej. Władze niem.wydały zakaz wpuszczania w granice Rzeszy quislingowskich współpracowników z krajów okupowanych. Rośnie napięcie i niechęć ku hitlerowskiemu reżimowi. W Wupertal,gdy na zgromadzeniu robotniczym Himmler i Ley wzywali do walczenia nawet na gruzach miast wskazując na przykład Stalingradu,zostali wygwizdani i

wśród okrzyków "precz" zabroniono im da - lej przemawiać. Wbrew przypuszczeniom nie nastąpiły żadne represje.

## OFENZYWA ROSYJSKA NA PÓŁNOCY.

Stalin doniósł w rozkazie o wielkiej ofenzywie z podwójnym uderzeniem w rej. państw bałtyckich. Ofenzywa ma na celu - zniszczenie 16-tej i 18-armii niem.w Estonii i Łotwie. W pierwszych 4-ch dniach - osiągnięto wielkie postępy. W rej.Rewala posunięto się o 60 km.,na odcinku Dorpatu długim na 120 km.,wyłom ma głębokość 70 - km.Linia kolejowa Rewal-Ryga przerwana, - Rosjanie oddaleni są od Rygi o 8 km. Zdobyto setki miejscowości. Przedmieścia Rygi są w ogniu dział rosyjskich.

Na południu zdobyty został Temeszwar, przez co osiągnięto skraj równiny węgierskiej. Koleje węgierskie są tak zniszczone przez naloty i sabotaże,że komunikacja właściwie ustała.

## INNE FRONTY.

WOJNA LOTNICZA. - Zaplecze frontu zachodniego i Westwallu jest stale bombardowane. 750 bombowców z Włoch zbombardowało rafinerie koło Bratysławy i lotnisko Malaki na granicy austriacko-czeskiej oraz 3 mosty koło Budapesztu,ważne ze względu na ostatnie w ruchu linie komunikacyjne.- Rosjanie zbombardowali Budapeszt i Satu - -mara.

WŁOCHY. - Linia Gotów na północ od - Florencji została przerwana na szerokości 10 km. i sforsowano główny grzbiet Apeninów. Obsadzono Faienzę,zbliżając się do - Firenzoli na 5 km.

BAŁKANY. - Wyspy Mlet,Korczula i Brac zostały obsadzone przez zespolone wojska Tito i aliantów. Operacje o inne wyspy - dalmatyńskie w toku. Koleje,komunikacja i żegluga niem.w Jugosławii były silnie bombardowane. Wojska Tito zajęły Monastyr - oraz 5 miast w Macedonii. Zdobyły również Lejkowac pod Belgradem.

PACYFIK. - W grupie wysp Palau oddziały amer.opanowały połowę wyspy Pelilou, - położonej na południu Archipelagu. Japończycy stracili do tej pory 3.500 zabitych. Na wyspie Angaur dalsze postępy amer. --- Głównodowodzący flotą admirał Nimitz oświadczył,że oswobodzenie Filipin będzie w - pierwszym rzędzie zadaniem generała Mac - Arthura,marynarka będzie mu tylko w tym - dopomagała. Opanowanie archipelagu Palau będzie równoznaczne z usunięciem bardzo - groźnej przeszkody i zdobyciem ważnej bazy zaopatrzeniowej w dalszym pochodzie na Japonię.

## RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Rząd Stanów Zjednoczonych mianował nowych ambasadorów przy rządach polskim,belgijskim i holenderskim.

- Rosyjscy członkowie komisji kontrolnej nad Finlandią przybyli już do Helsinek.

- Z Holandii donoszą,że strajk kolejarzy zarządzony przez rząd holenderski udał się doskonale.

- Aresztowany Antonescu i jego towarzysze staną przed sądem w miejscu popełnienia zbrodni. Antonescu sądzony będzie w Odessie, a b.komendant Warszawy gen.Stahl wydany będzie władzom polskim.

- Radiostacja w Ankarze doniosła,że rząd turecki wezwał do opuszczenia Turcji w ciągu 24-ch godzin b.bułgarskiego ministra -- sprawiedliwości Gabrowskiego,który schronił się do Turcji. Radiostacja zaznaczyła,iż -- rząd turecki nie udzieli na swym terytorium żadnego schronienia obywatelom państw osi.-

- Katolicki biskup Monastyru znajduje - się w areszcie domowym. W Austrii aresztowano wielu duchownych,78-miu z nich zamordowano w parafiach. Tysiące robotników -- opuściło pracę,zbiegli oni w góry lub połączyli się z oddziałami marsz.Tito.

- Wczoraj wznowiono proces przeciwko byłemu faszystowskiemu gubernatorowi Rzymu - Caruso,który został odroczony wskutek olbrzymich manifestacji,jakie powstały w mieście,gdy ludność ujrzała gubernatora,prowadzonego do sądu. Przypuszczono szturm do - więzienia,chcąc go zabić. Wywleczono tylko b.dyrektora więzienia Carretó,utopiono w - Tybrze,a następnie zwłoki jego powieszono.-

## OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz.9.20 rano.

- Trwają ciężkie walki o zdobycie przeprawy na Renie. W Nijmegen toczy się bój o most na Renie,w Arnheim Niemcy prowadzą -- walki obronne. Klin aliantów od Holandii po Rzeszę jest ciągle wzmacniany. W pułapce - między Renem a morzem znajduje się 100.000 Niemców. Wojska polskie doszły do Ternelsee, Niemcy zostali tu rozbici na dwie grupy. - Brest i Boulogne zostały zdobyte. Natarcie na Calais rozpoczęło się zrzuceniem 4.000 - ton bomb. Ludność niem.nie chce ewakuować - mimo rozkazów władz i oddziały szturmowe SA bagnetami zmuszają ją do ucieczki.

- W państwach bałtyckich trwa końcowa bitwa o likwidację dwóch armii niemieckich. Na zachód od Narwy Rosjanie posunęli się o 60 km.i doszli do Sondy,odbywając pół drogi do Tallina. W rej.Dorpatu głęboka wyrwa -- jest powiększana. Z Walgi idzie uderzenie - na Rygę. W rej.Mitawy rozpaczliwa niemiecka obrona.

-.-.-.-.-.-

# DO BOHATERÓW WARSZAWY.

W dniu 19.9.br. wygłosił prem. Mikołajczyk przez radio londyńskie następujące przemówienie:

"Ludzie skakali z radości w Warszawie - tak mówi telegram gen. Bora - kiedy 18.9. ukazały się nad Warszawą samoloty amerykańskie, gdy huk ich motorów zagłuszył niemiecką artylerię przeciwlotniczą i gdy na spadochronach zaczęto spuszczać amunicję, broń i żywność. Rozumiem całkowicie wielką radość bohaterów, gdy w czterdziestym dziewiątym dniu walki Warszawa, serce, mózg i gorejące tętno patriotyzmu polskiego, która po 5-ciu latach nieustępliwej walki podziemnej stała się wreszcie żywym przykładem o wolność - otrzymała wreszcie pomoc. Przez chmury, wichry i olodzenia przebijali się lotnicy brytyjscy, polscy i południowo-afrykańscy, by rzucić broń walczącym. Zdawało się, że jest to zadanie nie do wykonania. W najbardziej krytycznym jednak momencie nowy wysiłek polsko-brytyjski przyniósł Wam pomoc. Lotnicy polscy nie wahali się poświęcić swojego życia. Wreszcie dnia 12.9. przyszła i pomoc sowiecka. Zrzuty dostawały się do Waszych rąk. Wojska sowieckie i polskie zdobyły Pragę, tę samą, którą w pierwszych dniach powstania Wyście zdobyli, ale zostaliście z niej wyparci przez przeważające siły wroga. Pragę, na której zostały ciała Waszych towarzyszy poległych. Dzisiaj lotnictwo sowieckie daje Wam obronę lotniczą i zrzuty podtrzymujące możność walki. Wreszcie w dniu 18.9. otrzymaliście dużą pomoc z Wielkiej Brytanii, dostarczoną przez lotników amerykańskich, tych samych którzy wiedzą, że grupa ich kolegów, którzy dostali się do niewoli niemieckiej uratował oddział AK. W imieniu rządu polskiego potwierdzam tą pomoc angielską, amerykańską i rosyjską i wyrażam radość zaznaczoną tak wyraźnie w depeszy Rady Jedności Narodowej do premiera Churchilla, prez. Roosevelta i marsz. Stalina, ale zwracam się równocześnie z gorącym apelem o dostarczenie dalszej pomocy. Gen. Bór w depeszy do marsz. Rokossowskiego, w której wita zbliżające się wojska rosyjskie i polskie prosi o dalsze dostarczenie pomocy. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że wyzwolenie Warszawy zależne jest od jej zdobycia przez wojska marszałka Rokossowskiego. Pragnęlibyśmy aby szczęście wojenne pozwoliło im dokonać tego jaknajprędzej. Dopóki jednak to nie nastąpi musimy domagać się stałej pomocy. Niemcy już kilkakrotnie donosili o zmiażdżeniu powstania. Jestem przekonany, że ich kłamliwe wieści nigdy się nie ziszczą, jeżeli Warszawa będzie miała zapewnioną stałą pomoc.

Bohaterowie Warszawy. My tu w Londynie nie mamy czasu na pisanie historii naszych starań i zabiegów o udzielenie Wam pomocy. Zostawiamy to innym. Ale nasz cały czas, wszystkie wysiłki, wszystkie myśli i uczucia są z Wami. Niech to zapewnienie Wam wystarczy. Historia oceni potem zasługi i błędy nasze. Nie czas obecnie na zastanawianie się, o ile mniejsze byłyby ofiary Wasze, gdyby współpraca została nawiązana wcześniej. Faktem jest, że sława gen. Bora jest obecnie wszechświatowa. Faktem jest, że współdziałanie jego z wicepremierem kraju i Radą Jedności Narodowej pozwoliło na wprowadzenie w tych ciężkich chwilach demokratycznego życia w Warszawie i przetrwanie. Sumienie świata zostało obudzone szczękiem broni i jękami konających. Opinia świata została wstrząśnięta i stanęła u boku Warszawy. Jeżeli ta współpraca i zrozumienie wszystkich narodów sprzymierzonych przy dostarczaniu pomocy Warszawie będzie mogła być przeniesiona na płaszczyznę polityczną, to stwierdzić będziemy mogli, że samotna walka Warszawy, trwająca 1/6 roku wsparła realizację ideałów tej wojny, i ofiary Wasze dla odzyskania pełnej wolności i niepodległości nie zostały zmarnowane."

# WIADOMOŚCI RADIOWE.

- Uczestnicy konferencji prasowej w Quebec, na której prem. Churchill, prez. Roosevelt udzielali wywiadu na temat odbytych obrad zaznaczają, że Churchill znajduje się w doskonałej formie. Premier oświadczył, że obecna konferencja była najbardziej udana ze wszystkich, w jakich kiedykolwiek uczestniczył. Wrąz z Rooseveltem opracowali kompletny plan dotyczący strategii i rozdziału sił sojuszniczych w odniesieniu do Japonii. Premier podkreślił ponownie, że imperium weźmie pełny udział w wojnie z Japonią. Prez. Roosevelt oświadczył, że nie jest przewidziane ustanowienie jednego głównodowodzącego na cały Pacyfik. Ogarnięcie całego teatru wojennego od samych wysp Alandzkich, aż po Nową Zelandię przekracza możliwości jednego człowieka. Prezydent zaznaczył, że jest zdziwiony pogłoskami jakoby Wielka Brytania nie zamierzała włożyć ze swej strony pełnego udziału w wojnie z Japonią. Prezydent dodał z uśmiechem, że przedstawiciele Ameryki pragnęli nawet uczestniczyć w walce z Japonią w większym stopniu, niżby to na nich przypadało. Również Kanadyjczycy na-

stawali na przyznanie im odpowiedniego udziału. Te spory zostały polubownie i przyjaźnie rozstrzygnięte. Prezydent zaznaczył,że w zupełności rozumie pragnienie prasy uzyskania więcej informacji. Nie podobna jednak ich teraz udzielać,gdyż wyszłyby na korzyść nieprzyjacielowi. Podobnie postąpiono na konferencji w Quebec rok temu. Wówczas także zachowano ścisłą tajemnicę,a jednak nikt nie może powiedzieć,że ówczesne narady były bezpłodne. Większa część decyzji powziętych wówczas przeszła już do historii. Plany,które w czas były dopiero w zarodku,dziś stały się rzeczywistością.

- Rzecznik głównodowodzącego Głównej Kwatery sprzymierzonych ogłosił przez radio obwieszczenie do ludności zachodnich i południowo-zachodnich Niemiec. Głównodowodzący wojsk sprzymierzonych,ogłasza w dniu 18.9.44 co następuje : 1/z ramienia głównodowodzącego wojsk sprzymierzonych zostanie utworzony zarząd wojskowy dla okupowanych terenów,do którego będzie należała administracja danego terenu,wydawanie zarządzeń i sądownictwo. 2/Pod specjalną kontrolę zarządu wojskowego będą poddane linie kolejowe danego obszaru oraz bezwzględne tłumienie wszelkich ruchów,któreby mogły przedłużać i utrudniać działania wojenne. 3/Natychmiast po wkroczeniu wojsk sprzymierzonych będą na danym obszarze wydawane odpowiednie zarządzenia dla usunięcia organizacji hitlerowskich.- Członkowie partii będą usunięci z urzędu. 4/Ludność cywilna będzie mogła,o ile to będzie możliwe podjąć swą normalną pracę. Odpowiednie wskazówki dla niej będą natychmiast ogłaszane.

- Sojusznicy wykonali największy dotychczas desant spadochronowy. Wzięło w nim udział ponad 3.000 samolotów ze spadochroniarzami,ponadto olbrzymie ilości samolotów transportowych,szybowców i myśliwców,które eskortowały. Korespondenci opisują fantastyczny widok ekspedycji. Niebo było dosłownie czarne od samolotów, Łoskot silników tak straszliwy,że w Anglii widzowie stojący na ziemi nie mogli ze sobą rozmawiać. Samoloty leciały w idealnym porządku jak na manewrach. Jeden z samolotów zaczął płonąć z powodu wypadku. Pilot mimo tego leciał dalej w szyku,a załoga kolejno wyskakiwała na spadochronach. Pilot sam zginął,manewrując do ostatka samolotem. Jeszcze fantastyczniejszy był widok desantu w Holandii,gdy tysiące żołnierzy zeskakiwało na spadochronach najróżnorodniejszych kolorów. Niemcy donoszą,że desant został wykonany pod Nijmegen,nad Renem,pod Tillburg na wschód od Bredy,oraz pod Eindhoven. Korespondenci donoszą,że operacja ma na celu zagrożenie prawego skrzydła niemieckiego i zarazem zajście Niemców od tyłu,podczas gdy równocześnie od frontu naciera druga armia brytyjska. Sojusznicy przeciwdziałają skutecznie niemieckiej próbie przeszkodzenia ich postępowi w Holandii przez zalanie terenu. Radio brytyjskie powtórzyło komentarz sprawozdawcy wojskowego majora Louisa Hastingsa z przed kilku dni. Referent podkreślił,że najłatwiejsza droga natarcia na Niemcy prowadzi przez Holandię w półn.części Renu. Podczas gdy od zachodu Niemcy korzystają z obrony naturalnej w postaci gór i gęstych lasów,to od Holandii jedyną przeszkodę stanowią rzeki. Pozatem równina holenderska łączy się bezpośrednio z nizinami Prus,a zarazem prowadzą tędy ku wschodowi Niemiec najlepsze wojskowe drogi świata.

- Korespondent radia brytyjskiego w Indiach donosi o charakterystycznym oddźwięku,z jakim spotkały się w Japonii ostatnie niepowodzenia niemieckie. Prasa i radio głosiły dotąd stale o pomyślnych walkach obronnych Niemców,za którymi kryje się wielka koncepcja strategiczna. Dziennik "Niczi-Niczi" stwierdza,że sytuacja Niemiec jest poważniejsza,niż przewidywano. Dziennik "Asaki" podkreśla materialną przewagę aliantów. Od szeregu lat propaganda japońska głosiła tezę, że w wojnie przewaga ducha nie materiału osiąga zwycięstwo. Dzisiaj dzienniki japońskie podkreślając doświadczenia wojny na Pacyfiku,wzywają do ostrożniejszego posługiwania się hasłem,iż zwycięstwo zdobywa się wolą.

NA FUNDUSZ PRASY : Sosna-100,Wóz-40,Kociak-20,Stromy-100,Słowian-100,Edziu i Julek-30,Halka-50,Sąsiad-30,Toporek-100,Cukierek-300,Tosia-100,Bridżista-50,Prypani-50,Sowa-20,Tosia-20,Świt-60,Wierchy 100,Aton-100,Kopyto I -100,Chleb-500,Mewa-100,Rano-40,Gnat-20,Kamień-50,Okopy 120,Janeczka - farba i papier,Gal-100, Ehe-100,Draw-310,Kaczka-200,Roland-100 , Bicz-100,Kwiat-100,Pod Polską Banderą 50,Ciernie-papier,Brawura-150,Swir-50, Kufel-100,Szrama-100,Gromada Modraki-200, Jesień-90,Sulpek-papier,Jawor-100,Balek-50,Łysy-50,Szóstka-100,Adam-100,Papier 100,Droga-35,Feliks-papier. Powtórnie : Migład-100, Sęp-20,Feluś-20,Kociok-20,Kajtuś-50,Zagłoba-100,Maginot-100. Sprostowanie : zamiast Marysia-100 -"za metrykę ks.-100",zamiast Baśka-100 - Zośka-100. Powtórnie - Feliks-100 zł.